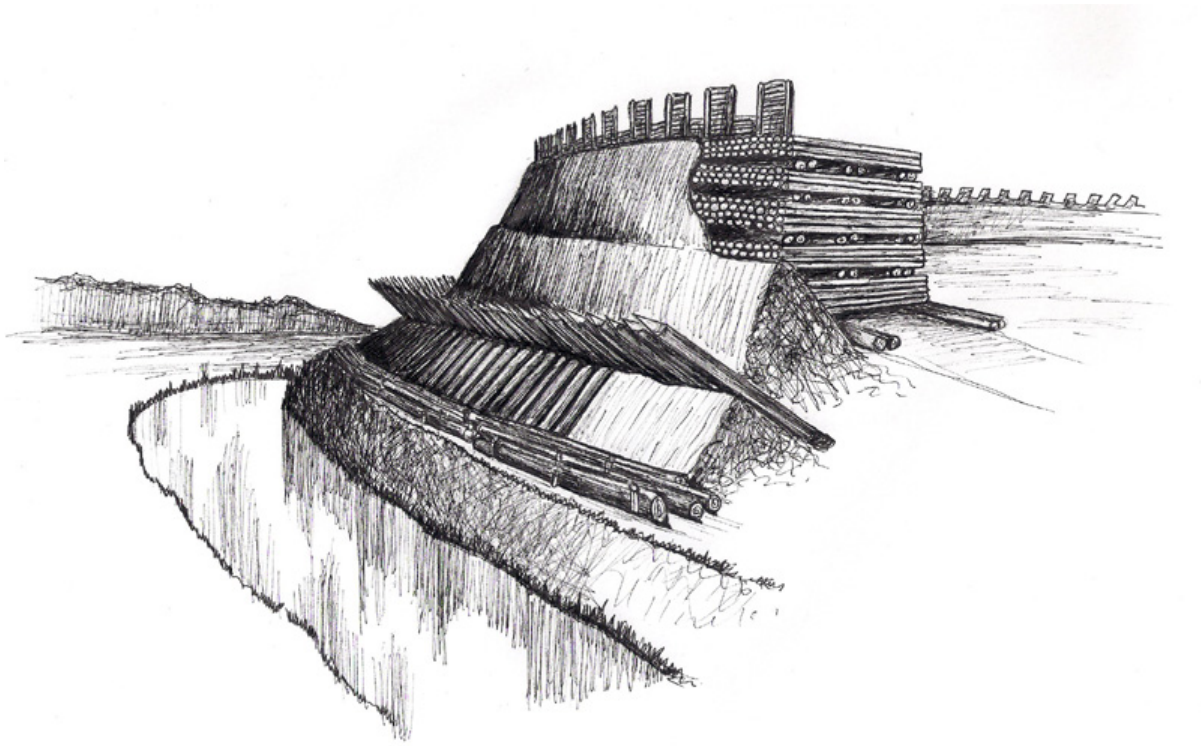
Artykuł pochodzi z czasopisma „Dragon" nr 2/96 z 1996 roku



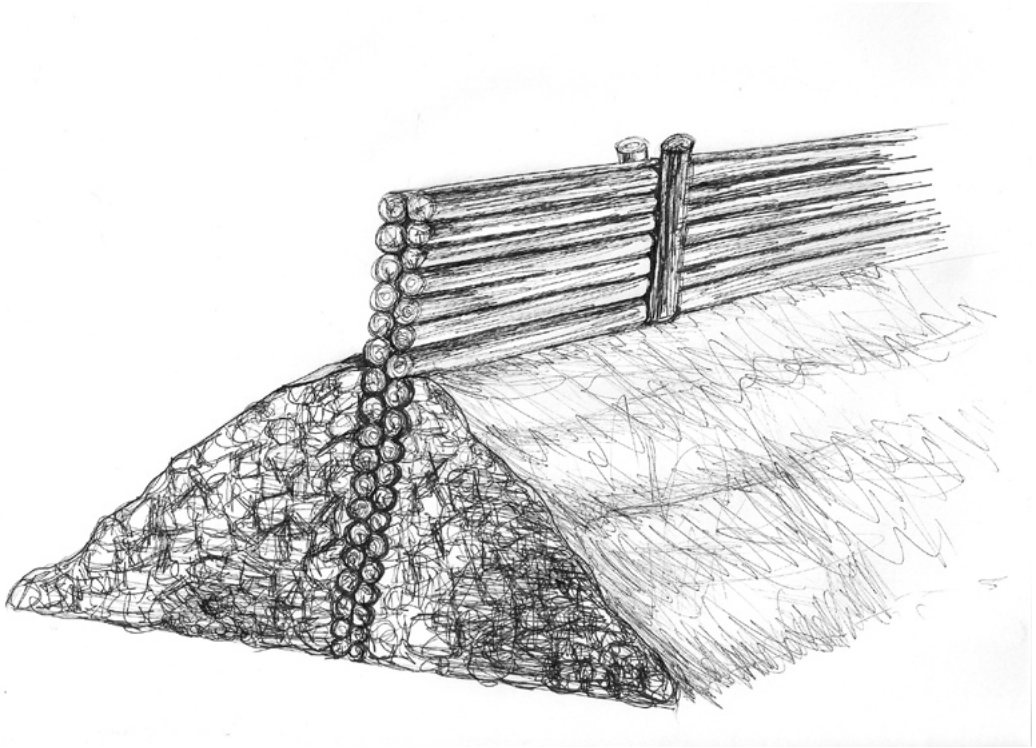
Artykuł ten jest próbą systematyzacji różnych typów umocnień obronnych stosowanych przez Słowian Wschodnich i Zachodnich we wczesnym średniowieczu. Słowian Południowych pomijamy, gdyż dość szybko zaczęli zapożyczać antyczne sposoby budowy zamków. Będziemy rozważać okres od przybycia Słowian na nasze tereny (ok. VI w. n.e.) do wprowadzenia zaawansowanych technik budowy przy użyciu kamienia i cegły (XII-XIII w.).

Terminem „gród" oznaczali Słowianie zarówno małe zameczki możnych, jak i stanice przygraniczne, siedziby władzy i administracji, a także obwiedzione wałem miasta. Jak się wydaje, już sami średniowieczni Słowianie wprowadzili rozróżnienie na „gród" i „płot" – pierwszy charakteryzował się umocnieniami drewniano-ziemnymi (ewentualnie z dodatkiem kamiennym), zaś „płotami" nazywano wsie lub tymczasowe (refugialno-ucieczkowe, schronieniowe) siedziby otoczone drewnianą palisadą.

Wbrew dawniejszym opiniom, nazywającym słowiańskie grody „bagiennymi", nasi przodkowie wykorzystywali wszelkie rodzaje terenu do budowy siedlisk obronnych: mokradła, wyspy jezierne, rzeczne i morskie, zakola i rozlewiska rzek, wzniesienia zdecydowanie górujące nad okolicą, wyloty kluczowych dolin itd.

We wczesnośredniowiecznym sposobie budowy umocnień stwierdza się wzór własny, przyniesiony ze „strefy leśnej" Wschodniej Europy, czyli z kolebki Słowian. Nie mogły mieć na nich wpływu wzorce germańskie – zamieszkujący wcześniej nasze ziemie Germanowie wznosili jedynie osady otwarte, nieobronne. Trudno też szukać wzorów u Hunów, a potem Awarów – ci, jako nomadowie, znali tylko jeden rodzaj „zamku" – ruchomy, utworzony ze spiętych ze sobą wozów. Pewien wpływ mogli mieć Bizantyjczycy, budownictwo wzorowane na ich stylu architektonicznym dotarło w IX wieku na Morawy, a w następnych stuleciach na Ruś. Polska najprawdopodobniej nie została objęta tym oddziaływaniem.

W większości przypadków naukowcy nie są w stanie określić, który typ budowy umocnień pojawił się w jakim czasie, gdyż w najwcześniejszym okresie spotykamy już wały rusztowe czy słupowe (czyli formy zaawansowane) obok prymitywnych „płotów", zaś te ostatnie są w użyciu aż po późne średniowiecze!



Wał słupowy

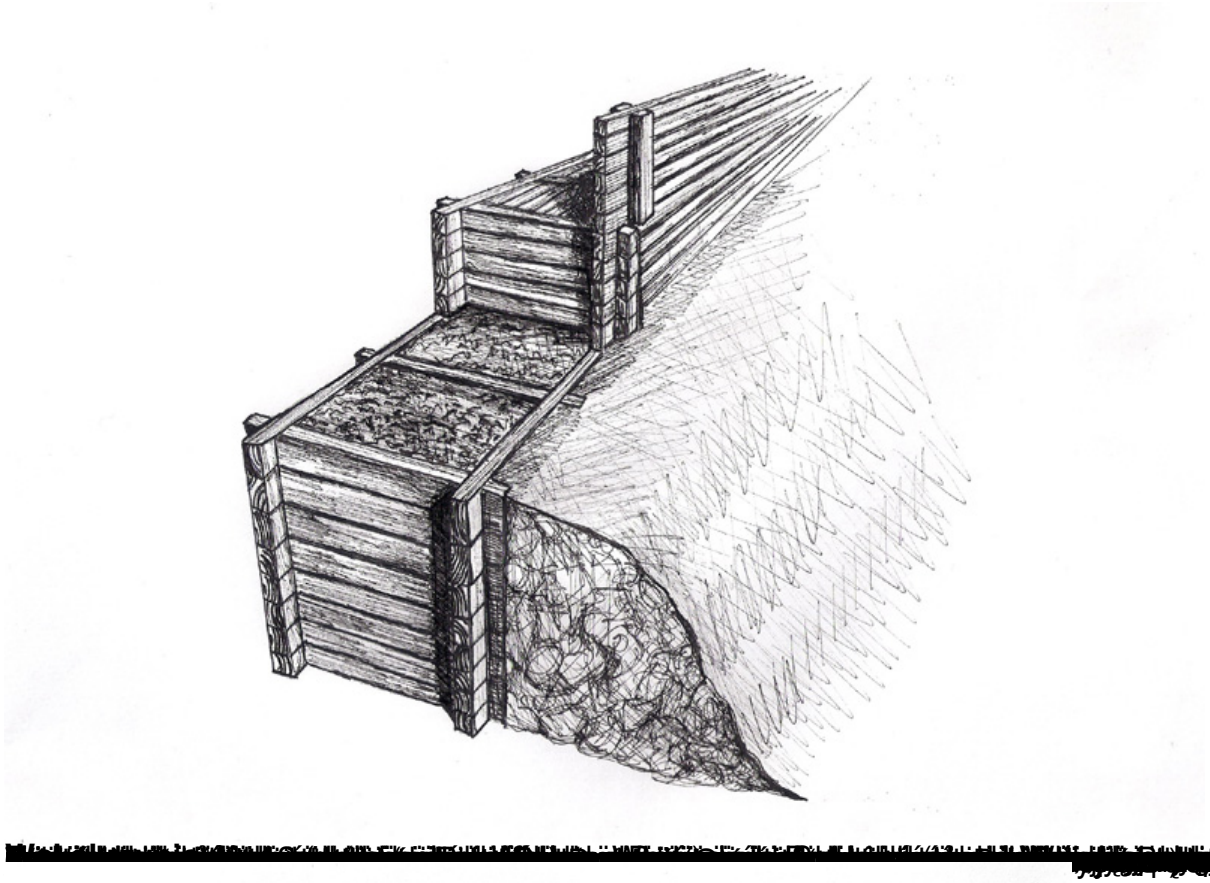
Przegląd rozpoczniemy właśnie od nich jako formy najprostszej. Spotykało się wsie w całości otoczone palisadą, ale istniały też „płoty", do których przenoszono się tylko na zimę lub w razie zagrożenia najazdem. Wbrew pozorom umocnienia tego typu, jeśli tylko starczało obrońców, okazywały się wytrzymałe nawet na długotrwałe oblężenie.

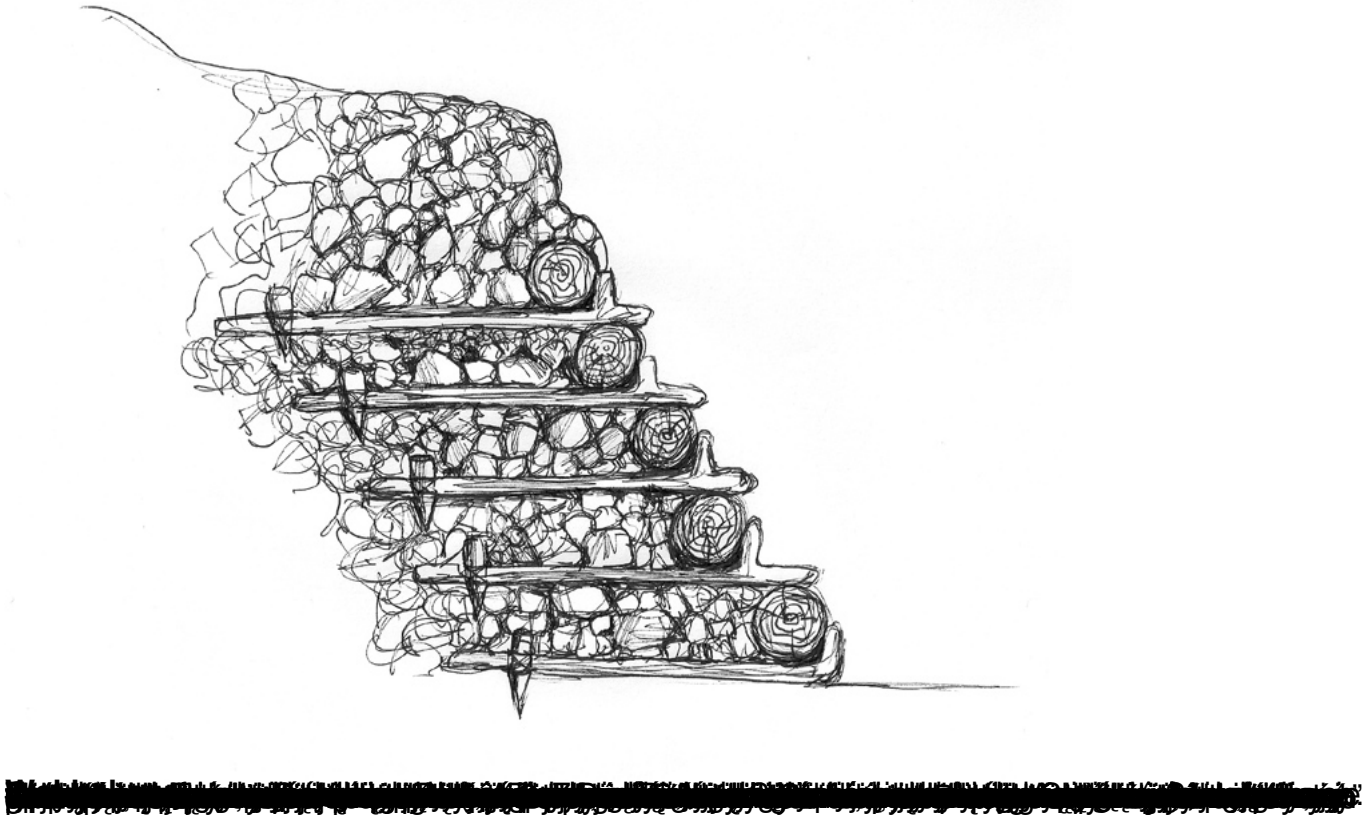
Palisada mogła składać się z całych, jedynie okorowanych bali, wkopanych głęboko w ziemię i zaostrzonych na szczycie. Mogły to być też połówki bali albo grube deski, wzmocnione poprzecznymi dranicami.

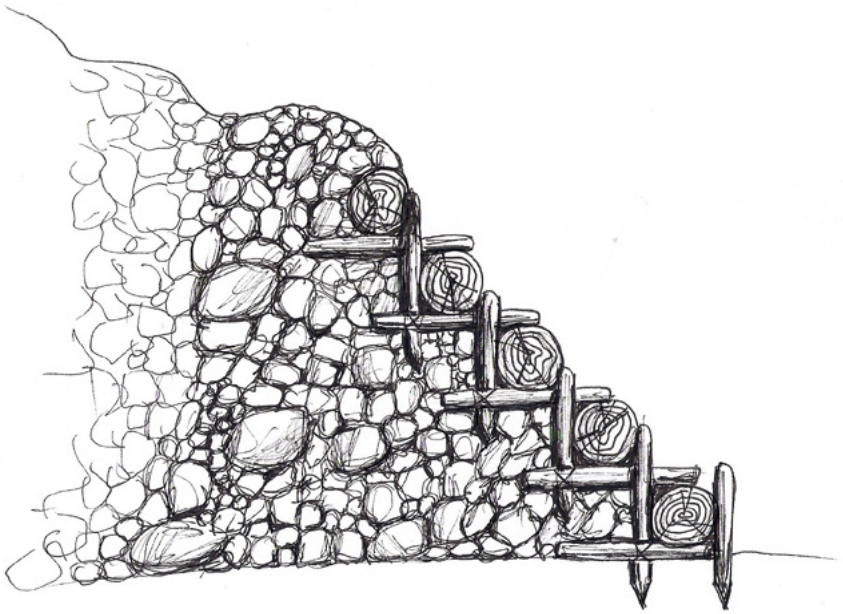
Często przed linią „płotu" znajdował się tzw. zasiek, czyli zaostrzone pale wbite pod kątem 45 stopni – skutecznie tamowały pierwszy impet ataku.

Formę przejściową między palisadą a wałem stanowiły umocnienia słupowe. Ich prymitywniejsze odmiany, których jeszcze nie można nazwać wałami, składały się z poziomo układanych na sobie belek, podtrzymywanych przez wbijane w ziemię w pewnych odstępach pale pionowe. Konstrukcją bardziej skomplikowaną był wał słupowy: opisany powyżej szkielet drewniany obsypywano ziemią do pewnej wysokości, pozostawiając niezakryte, drewniane przedpiersie. Niektórzy z uczonych uważają tę formę za pierwowzór innych typów wałów, co wszakże nie jest dostatecznie udokumentowane.

Wał słupowy występował czasem w połączeniu ze skrzyniowym, który (w czystej formie lub w skrzyżowaniu z innymi typami) miał przed sobą wielką przyszłość na ziemiach słowiańskich. Stosowano go chętnie i często, a pod względem rozpowszechnienia konkurować z nim mógł tylko wał rusztowy.







Dyskusja o artykule na FORUM STRATEGIE